

Ewangelia Łukasza

Rozdział 16

1. Mówił także do swoich uczniów: Był pewien bogaty człowiek, który miał zarządcę, i ten został przed nim oskarżony, że trwoni jego dobra. 2. Więc zawołał go i mu powiedział: Co to słyszę o tobie? Zдай rachunek z twojego zarządzania, bo nie możesz już rządzić. 3. Zaś zarządca powiedział sam w sobie: Co uczynię, gdyż mój pan odbiera ode mnie zarządzanie? Kopać nie mam siły, żebrać się wstydę. 4. Wiem, co mam zrobić, by kiedy zostanę usunięty z zarządzania, przyjęli mnie do swych domów. 5. Zatem zawołał do siebie każdego z dłużników swego pana i powiedział pierwszemu: Ile jesteś winien mojemu panu? 6. Zaś on rzekł: Sto baryłek oliwy. A on mu powiedział: Weź twoje papiery wartościowe, szybko usiądź i napisz pięćdziesiąt. 7. Potem powiedział drugiemu: A ty ile jesteś winien? Zaś on mu powiedział: Sto korców pszenicy. Mówi mu: Weź twoje papiery wartościowe i napisz osiemdziesiąt. 8. Więc pan pochwalił zarządcę niesprawiedliwości, że rozumnie uczynił. Gdyż synowie tego porządku są rozumniejsi względem swojego plemienia, z powodu synów światła. 9. Także ja wam powiadam: Uczynicie sobie przyjaciół z mamony niesprawiedliwości, aby gdy ustaniecie powitali was na wieczystych przybytkach. 10. Wierny w najmniejszym jest także wierny w wielkim. A niesprawiedliwy w najmniejszym i w wielkim jest niesprawiedliwy. 11. Jeśli zatem, nie byliście wiernymi przy niesprawiedliwej mamonie, kto wam powierzy nie sfalszowane? 12. A jeśli nie byliście wiernymi w nieprzyjacielskim, kto wam wyznaczy wasze? 13. Żaden sługa nie może dwom panom służyć; bowiem albo jednego znienawidzi, a drugiego będzie miłował; bądź jednego będzie się trzymał, a drugiego zlekceważy. Nie możecie służyć Bogu i mamonie. 14. A tego wszystkiego słuchali faryzeusze, którzy byli chciwymi oraz go wyśmiewali. 15. Więc im powiedział: Wy uważacie samych siebie za sprawiedliwych przed ludźmi, ale Bóg poznaje wasze serca; ponieważ co jest wyniosłe wśród ludzi, jest obrzydliwością wobec Boga. 16. Prawo oraz prorocy byli aż do Jana; następnie głoszone jest Królestwo Boga i każdy się gwałtem do niego wdziera. 17. Ale łatwiej jest Niebu i ziemi przeminąć, niż upaść jednej kresce Prawa. 18. Każdy, kto odprawia swoją żonę, a poślubia inną cudzołoży; i kto odprawioną od męża poślubia cudzołoży. 19. Był pewien bogaty człowiek, który wkładał na siebie purpurę i bisior, co dzień wspaniale się zabawiając. 20. Ale żył też pewien żebrzący, owrzodzony imieniem Łazarz, wyrzucony przy jego bramie. 21. Więc pragnął nasycić się z okrucich, które spadały ze stołu bogatego; a tylko chodzące psy lizały jego wrzody. 22. Ale zdarzyło się umrzeć biednemu i przez aniołów został on odniesiony na łono Abrahama. Umarł także bogaty i został pogrzebany. 23. A w Krainie Umarłych, będąc w męczarniach, podniósł swoje oczy i widzi z daleka Abrahama oraz Łazarza na jego łonie. 24. Zatem wołając, powiedział: Ojczy Abrahامية, zmiłuj się nade mną oraz poślij Łazarza, aby zanurzył w wodzie czubek swojego palca i ochłodził mój język, bo cierpię w tym płomieniu. 25. Ale Abraham powiedział: Dziecko, przypomnij sobie, że twoje dobra odebrałeś w twoim życiu; a Łazarz, podobnie nieszczęścia. Zaś teraz, on tutaj jest pocieszany, a ty

cierpisz. **26.** I przy tym wszystkim, pomiędzy nami a wami jest przytwierdzona wielka przepaść, aby ci, co chcą stąd do was przejść nie mogli, ani stamtąd nie mogli się do nas przeprawić. **27.** Zatem powiedział: Proszę cię więc, ojcze, abys go posłał do domu mojego ojca, **28.** bowiem mam pięciu braci. Niech im wyda świadectwo, aby także i oni nie przyszli do tego miejsca cierpienia. **29.** A Abraham mu mówi: Mają Mojżesza oraz proroków; niech ich posłuchają. **30.** A on powiedział: Nie, ojcze Abrahamie; ale skruszeją, jeśli pójdzie do nich ktoś z nieboszczyków. **31.** Zaś on mu powiedział: Skoro nie słuchają Mojżesza i proroków, więc nawet jeśliby wstał ktoś z martwych nie będą posłuszni.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012